

Czuły Barbarzyńca



Atmosferę tego miejsca docenili nawet najwięksi:

W Czułym Barbarzyńcy zawsze mi wspaniale!

– napisał Ryszard Kapuściński, a Claudio Magris:

Tu, w Warszawie, odnalazłem moje Café San Marco

Od czasu gdy w 2002 roku Tomasz Brzozowski otworzył na Powiślu Czułego Barbarzyńcę, zmieniło się w Warszawie wyobrażenie o tym, jak powinna wyglądać księgarnia. Nagle okazało się, że można przeglądać, a nawet czytać książki, a przy tym legalnie pić kawę i jeść ciastka! Była to w stolicy zupełna nowość. Dziś podobnych miejsc jest sporo, pojawiły się m.in. Tara-

buk, Numery Litery, Serenissima, dziecięcy Badet.

– Bardzo chciałem stworzyć takie miejsce, czułem, że jest potrzebne – opowiada Tomasz Brzozowski. – Od 1993 roku prowadzę wydawnictwo Świat Literacki. Księgarnia miała być jego naturalnym uzupełnieniem, miejscem, w którym moglibyśmy prezentować naszą ofertę, organizować spotkania

z autorami. Takie marzenie o staroświeckim modelu małej oficyny, która ma swoją księgarnię i maszyny drukarskie pracujące na zapleczu. Czuły Barbarzyńca powstał na Powiślu, ponieważ tutaj mieszkam. Chciałem stworzyć miejsce „za rogiem”, takie, w którym się stale bywa, zna ludzi, zostawia się coś dla sąsiada. Uważam, że to jest w Warszawie bezcenne. Bo to miasto z wyrwą, potężnie przetrącone, bez ciągłości. II wojna przerwała tutaj tradycję, zmiotła ją jak trąba powietrzna. A później było kilkadziesiąt lat komunizmu...

Czuły Barbarzyńca znajduje się w starej kamienicy, na rogu Dobrej i Zajęczej. We wnętrzu powiększonym o kilkupoziomową antresolę zmieściło się kilkanaście stolików i... huśtawka. Resztę miejsca zajęły półki i regały wypełnione starannie dobranymi książkami. Warto zauważyć, że bestsellery z założenia nie są tu eksponowane.

Niezbyt długie menu ogranicza się do napojów, ciastek i kanapek. Szczególnym powodzeniem cieszą się: kakao w wielkim kubku – mało słodkie, ale za to z pianką, oraz café latte ze złocistą warstwą prawdziwego miodu.

Pierwsza w Warszawie kawiarnia z książkami od początku bardzo popularna (już w 2003 w rankingu „Newsweeka” zdobyła tytuł Miejsca Roku), z czasem stała się literacką instytucją. Stałym elementem działalności są spotkania i dyskusje z autorami, wernisaże, pokazy filmów, koncerty, a w niedziele rano „Czułe czytanki”, czyli spotkania z książką dla maluchów. Dziś to jedno z najmodniejszych miejsc w mieście. Internauci na forach ostrzegają, że wolny stolik jest tutaj gwarantowany jedynie w poniedziałki w południe. Inne pory bywają ryzykowne, Czuły Barbarzyńca potrafi stać się zupełnie nieczuły i wymuszać stanie z talerzykiem w ręku. Gdy już jednak znajdzie się wolne miejsce, jest naprawdę wspaniale: można się wylegiwać na kanapie i czytać bez ograniczeń. A wybór książek ogromny.



Wysokie wnętrze powiększone o antresolę pełni funkcje księgarni, kawiarni i sali wystawowej

Czuły Barbarzyńca

ul. Dobra 31, czynne od poniedziałku do piątku od godziny 10 do 22, w soboty od 10 do 23, w niedziele od 12 do 22,
tel. 22 826-32-94

www.czulybarbarzynca.pl